

Sygn. akt III Ca 786/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Białka SSO Agnieszka Skrzekut (sprawozdawca) SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś
Protokolant:	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2016r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. P. (1)

przeciwko K. P. (2)

o ustanowienie rozdzielności majątkowej

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 15 września 2015 r., sygn. akt III RC 212/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

(...)

Sygn. akt III Ca 786/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15.09.2015 r. Sąd Rejonowy w Limanowej oddalił powództwo K. P. (1) przeciwko K. P. (2) o ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami (pkt I sentencji) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej koszty procesu – koszty zastępstwa procesowego w kwocie 377 zł (pkt II sentencji).

Sąd Rejonowy ustalił, że strony pozostają w związku małżeńskim od 5.04. 2008r. Umów majątkowych małżeńskich nie zawierały, wobec stron nie orzeczono ubezwłasnowolnienia, jak również nie ogłoszono ich upadłości. Od początku

2014r. strony nie mieszkają razem i pozostają w faktycznej separacji. Stan ten był wynikiem decyzji K. P. (1), który odszedł od żony, decydując się na opuszczenie kraju i stały pobyt na terenie D.. O podjętej decyzji poinformował żonę, wysyłając jej sms. K. P. (1) pozostaje w relacji intymnej z inną kobietą czego nie ukrywał komentując na portalu społecznościowym wspólną fotografię z nową partnerką. Powód pierwotnie wystąpił o orzeczenie rozwodu małżeństwa stron jednak 27.05.2015r. w toku przedmiotowej sprawy pozew cofnął, zaś postępowanie o rozwód zostało umorzone. W toku procesu o rozwód pozwana sprzeciwiała się orzeczeniu rozwodu, jak również uzyskała zabezpieczenie roszczeń alimentacyjnych dla dzieci oraz roszczenia o zaspokajanie potrzeb rodziny poprzez zobowiązanie K. P. (1) dołożenia łącznej kwoty 3 660 zł miesięcznie. Powód nie respektował orzeczenia o zabezpieczeniu, przekazując kwotę 2 200 zł albowiem uznawał, że zasądzona kwota jest wygórowana. Na dochody powoda w D.składają się również świadczenia rodzinne, które pobiera jako ojciec dwojga małoletnich dzieci. Z małżeństwa strony posiadają 2 dzieci. Przed rozłąką utrwalił się taki podział ról, że pozwana zajmowała się domem i dziećmi, zaś powód zajmował się zarabkowaniem za granicą, uzyskując z tego tytułu wysokie dochody. Strony posiadają dorobek w postaci dwóch niezabudowanych działek oraz mieszkania położonego w L.. Opisane składniki majątku zakupiły za gotówkę. Oprócz tego w skład majątku wspólnego wchodzi również samochód marki S.. Między stronami nie dochodziło do konfliktów odnośnie zarządu ich majątkiem wspólnym, gdyż czynności odnośnie posiadanych przez nich nieruchomości sprowadzały się do opłacania bieżących należności publiczno - prawnych, podatku od nieruchomości oraz kosztów eksploatacji mieszkania. Strony nie mają zaciągniętych zobowiązań wobec osób trzecich, w szczególności pożyczek, czy też kredytu. W mieszkaniu stron mieszka pozwana wraz z dziećmi, na bieżąco reguluje ona koszty eksploatacji mieszkania. Nieruchomości niezabudowane nie są w żaden sposób użytkowane, czy też wykorzystywane gospodarczo. W toku niniejszej sprawy w kwietniu 2015r. powód zwrócił się do pozwanej o wyrażenie zgody na zakup nowego samochodu, albowiem stare auto wymagało częstych napraw. Pozwana zasugerowała, by powód zakupił auto za gotówkę. Na skutek niespodziewanego odejścia męża u pozwanej zaostryły się stany depresyjne, przebywała na zwolnieniu lekarskim, pozostaje w leczeniu od 10.03.2014r. Małoletnie dziecko stron P. P. jest uznany za dziecko niepełnosprawne, z uwagi na epilepsję. Orzeczenie ma charakter czasowy, do 31.10.2015r. Badania nad padaczką syna, strony rozpoczęły się w trakcie małżeństwa już w 2012r., syn stron był konsultowany w związku z nadpobudliwością ruchową, zaś badania EEG były przeprowadzane w jesieni 2013r. Pozwana podjęła pracę w ramach stażu w U., który trwał do marca 2015r. K. P. (1) planuje zakup nieruchomości w D.za milion koron duńskich, albowiem chce tam mieć centrum życiowe.

W ocenie Sądu Rejonowego taki stan faktyczny nie uzasadnia roszczenia powoda o ustanowienie rozdzielności majątkowej. Powołując się na treść art. 52 kro i utrwaloną w doktrynie i judykaturze wykładnię tego przepisu uznał Sąd, iż nie zachodzi w niniejszej sprawie żadna z okoliczności uzasadniających przyjęcie, że istnieją ważne powody aby odejść od ustroju wspólności majątkowej między małżonkami. Wywodził Sąd, że założeniem tego ostatniego ustroju jest zapewnienie ochrony interesów rodziny założonej przez małżonków. W niniejszej sprawie uwzględnienie żądania stanowiłoby natomiast zagrożenie dla dobra rodziny, a głównie dla dobra małoletnich dzieci stron. Za nieprzekonującą ocenił Sąd argumentację powoda, aby między małżonkami dochodziło do permanentnych sporów na tle zarządu majątkiem wspólnym. Powołując się na treść art. 41 kro za bezzasadne uznał Sąd obawy z kolei powoda, co do możliwości zadłużania się przez pozwaną. Biorąc zaś pod uwagę interesy majątkowe stron i ich dzieci uznał, że żądanie powoda jest sprzeczne z dobrem rodziny jako całości i z dobrem dzieci. Wskazał w tym zakresie m.in. na stanowisko powoda i labilność jego zachowań w toku procesu o rozwód. Uznał, iż jego chęć zdemontowania finansowych podstaw istnienia rodziny i chęć zapewnienia sobie wszelkich dochodów ze swojej pracy, jakie uzyskałby w przyszłości w razie uwzględnienia powództwa prowadzi do przekonania, że jego żądanie nie jest zgodne z zasadami współżycia społecznego i nie powinno korzystać z ochrony. Jego uwzględnienie naruszałoby bowiem dobro małoletnich dzieci, w tym chorego syna stron, dobro rodziny, którą strony wspólnie założyły, jak również dobro małżonka ekonomicznie słabszego, bez którego zaangażowania i pracy z dziećmi powód nie byłby w stanie w trakcie wspólnego zamieszkania stron pracować za granicą.

O kosztach orzekł Sąd na zasadzie art. 98 kpc.

Powyższy wyrok powód zaskarżył apelacją, w której zarzucił naruszenie:

- art. 5 kc przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że żądanie powoda ustanowienia pomiędzy stronami rozdzielnosci majątkowej stanowi nadużycie prawa, podczas gdy zniesienie wspólności majątkowej małżeńskiej pomiędzy stronami w żaden sposób nie zagraża dobru rodziny powoda i jest uzasadnione z uwagi na faktyczną niemożność współdziałania stron w zakresie zarządu majątkiem wspólnym;

- art. 52 § 1 kro poprzez jego niezastosowanie podczas gdy w niniejszej sprawie zachodzą ważne powody uzasadniające ustanowienie rozdzielnosci majątkowej pomiędzy stronami, w szczególności istniejąca separacja faktyczna, uniemożliwiająca im współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustanowienie rozdzielnosci majątkowej z dniem wydania wyroku wraz z zasądzeniem na jego rzecz od pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, a ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

W sprawie nie zachodzą uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod rozwagę z urzędu, a skutkiem których byłyby nieważność postępowania.

Sąd Rejonowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne. Stan faktyczny sprawy pozostaje zresztą poza przedmiotem zaskarżenia. Apelacja opiera się jedynie na zarzutach wadliwej subsumcji, będącej w ocenie apelującego następstwem nieprawidłowej oceny okoliczności sprawy z punktu widzenia norm prawa materialnego, a to art. 52 § 1 kro oraz art. 5 kc.

Również jednak wnioski prawne wyprowadzone przez Sąd Rejonowy nie mogą w istocie wywoływać żadnych uzasadnionych zastrzeżeń.

I tak, podzielić trzeba stanowisko Sądu Rejonowego zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a z którego wynika, że żadne z ustalonych w sprawie okoliczności nie mogą być upatrywane jako świadczące o występowaniu ważnych powodów w rozumieniu art. 52 § 1 kro, które to warunkują możliwość ustanowienia rozdzielnosci majątkowej. Jak wskazał Sąd Rejonowy, ustawodawca wobec kazuistyki możliwych przypadków zrezygnował ze zdefiniowania pojęcia „ważnych powodów”, a nawet nie podał przykładowego wyliczenia okoliczności, jakie można byłoby jako takie kwalifikować. Przy ocenie, czy w danej sprawie takie ważne powody zachodzą, jak daleki wywodził Sąd, można posiłkować się natomiast dorobkiem judykatury oraz piśmiennictwa. Za trafne uznać zaś trzeba stanowisko Sądu oparte na szczegółowej analizie tego dorobku, że okoliczności, na które powoływał się apelujący, nie wyczerpują przedmiotowej przesłanki ważnych powodów.

Za bezskuteczne ocenić trzeba akcentowanie przez apelującego, że między stronami występuje separacja faktyczna, a stan ten ma charakter trwały – brak jest rokowań co do ponownego zacieśnienia więzi małżeńskich między małżonkami. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że ta separacja nie jest długotrwała. Dopiero od początku 2014r. strony nie mieszkają razem. Istotne jest również, iż powód w sprawie rozwodowej cofnął pozew. Jak wskazywał ponadto na to sam apelujący separacja faktyczna sama w sobie nie przesądza o konieczności wyjścia z ustroju wspólności majątkowej. O takiej potrzebie może przesądzać jedynie sytuacja, gdzie stan separacji uniemożliwia lub znacznie utrudnia współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym małżonków. Apelujący twierdził, co prawda, że taka właśnie sytuacja występuje w niniejszej sprawie, ale takiego stanowiska nie wykazał w świetle zaoferowanego materiału dowodowego, mimo że zgodnie z art. 6 kc to na nim spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu.

Apelujący ograniczył się tu do ogólnych stwierdzeń, co do tego, że z uwagi na rozpad pożycia między małżonkami, brak jest możliwości osiągnięcia między nimi porozumienia w kwestiach finansowych. Nie podał jednak, w jakich konkretnie okolicznościach braku możliwości dojścia do takiego konsensusu można by się było dopatrywać. Nie twierdził nawet aby podejmował starania w tym kierunku. Jako jedyny przykład apelujący powoływał się tu na kwestię

braku zgody pozwanej na zaciągnięcie przez niego kredytu na zakup samochodu. Temu faktowi nie można jednak nadać znaczenia, na jakim zależało apelującemu. Wskazać w pierwszym rzędzie trzeba, że środek dowodowy w postaci nagrania z płyty CD, na jaki powołuje się apelujący celem wykazania swych racji w omawianym zakresie, wobec stanowiska pełnomocnika apelującego na rozprawie w dniu 11.09.2015 r., że wniosku o przeprowadzenie dowodu ze znajdującego się na tej płytce nagrania nie podtrzymuje (k. 109), nie mógł być brany pod uwagę przy ocenie materiału dowodowego. Sąd Rejonowy w tym zakresie mógł się posiłkować zatem jedynie zeznaniami słuchanych w sprawie stron i świadków. W świetle tych ostatnich okoliczności związane z zakupem przedmiotowego samochodu z całą stanowczością nie mogą zaś przesądzać o braku możliwości dojścia z pozwaną do porozumienia na tle finansowym. Jak przekonująco tłumaczyła pozwana kwestia zakupu tego samochodu wygenerowana została jedynie na potrzeby postępowania. Mając na względzie zasady logiki i doświadczenia życiowego przychylić trzeba się też do twierdzeń pozwanej, że nic nie stało na przeszkodzie, aby apelujący kupił nowy samochód za gotówkę. Z zeznań apelującego wynika zresztą, że w rozmowie telefonicznej, taki sposób finansowania zakupu pozwana miała mu sugerować. Apelujący nie wykazał, dlaczego zaciągnięcie kredytu było konieczne ani żeby na ten cel w ogóle potrzebował zgody pozwanej.

We wskazanych okolicznościach przedmiotową kwestię należy traktować jako nieistotną i incydentalną, zgłoszoną przez powoda na potrzeby niniejszej sprawy. Rozmowa ta miała być przeprowadzona w dniu 19.04.2015r., a więc już po wystąpieniu przez powoda z pozwem w niniejszej sprawie. W żaden sposób na jej podstawie nie można wyciągać wniosku co do braku możliwości dojścia do kompromisu z pozwaną co do innych decyzji dotyczących zarządu majątkiem wspólnym. Kwestia takiego braku porozumienia nie może być domniemywana, lecz musi znajdować uzasadnienie w konkretnych faktach. Apelujący tymczasem żadnych takich nie przedstawił.

Biorąc natomiast pod uwagę charakter składników, jakie wyczerpują majątek wspólny stron, nie sposób jest sobie wyobrazić, aby mogły one prowadzić do konfliktu między stronami. W skład tego majątku wchodzi mianowicie jedynie mieszkanie stron, w którym zamieszkuje obecnie jedynie pozwana z dziećmi, niezabudowane nieruchomości i przedmiotowy samochód. Strony nie prowadzą żadnej działalności gospodarczej, nie są współnikami w żadnych spółkach, gdzie prawdopodobieństwo braku możliwości osiągnięcia wspólnego porozumienia co do dysponowania składnikami majątku wspólnego jest znacznie wyższe.

Kwestia gospodarowania wyliczonymi składnikami majątku wspólnego przez pozwaną nie wywołuje tymczasem choćby samych tylko obaw co do możliwości działania z pokrzywdzeniem majątku wspólnego. Nie zawierała ona żadnych umów kredytowych czy innych związanych z obciążeniem majątku wspólnego, nie są prowadzone w stosunku do niej żadne postępowania egzekucyjne. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że strony regulują wszelkie należności czynszowe, odprowadzają należności publiczne. Nadal występuje zatem między nimi zdolność do wzajemnego dbania o majątek wspólny.

W tej sytuacji raz jeszcze podkreślić należy, że apelujący nie wykazał, aby pozwana swym zachowaniem dała wyraz temu, że wspólny zarząd przez strony majątkiem wspólnym będzie niemożliwy bądź, że dalsze trwanie wspólności naruszałoby interes majątkowy małżonków lub zagrażało dobru rodziny, a to na skutek np. jakiejś niegospodarności pozwanej, trwonienia przez nią majątku. Apelujący powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczącego tego, co może stanowić ważny powód w rozumieniu art. 52 kro nie uzasadnił, w jaki sposób wnioski w nim wskazane miałyby się przekładać na okoliczności niniejszej sprawy. Poza wyżej omówionym faktem, nie podał żadnych konkretnych przykładów, jakie można byłoby kwalifikować pod kątem ważnych powodów. Ograniczył się do formułowania domniemań i obaw, na których to ziszczenie się w żaden sposób nie wskazują przedstawione okoliczności sprawy. Takie abstrakcyjne jego wnioski nie mogły zaś prowadzić do spodziewanych rezultatów.

Powyższe jednoznacznie przesądza o tym, że dyspozycja art. 52 kro nie została wypełniona, a co za bezprzedmiotowy pozwała ocenić dalszy zarzut podnoszony w apelacji, a to: naruszenia art. 5 kc. Jego rozpatrywanie wchodziłoby w grę jedynie w wypadku stwierdzenia, że ważne powody istotnie miały miejsce we wskazanym stanie rzeczy. W tym miejscu można jedynie przywołać orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyroki SN: z 13.05.1997r., III CKN 51/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 194, z 13.01.2000r., II CKN 1070.08, Prok. i Pr. 2000, nr 4, poz. 30, z 4.06.2004r. III CK 126/2003),

w którym dopuszcza się możliwość stosowania tego przepisu , w sytuacji winy małżonka żądającego ustanowienia rozdzielności bądź ze względu na interes rodziny i dobro drugiego małżonka.

Już tylko na marginesie można natomiast dodać, że apelujący swój cel w postaci wyjścia ze wspólności majątkowej mógł realizować także w postępowaniu o rozwód. Tłumaczenia powoda dlaczego miał wycofać pozew w tej sprawie, ocenić trzeba jako nieprzekonywujące. W sytuacji, gdy jak wskazuje zebrany w sprawie materiał dowodowy, znał on od dłuższego czasu stan zdrowotny syna, nie przekonuje jego twierdzenie, że kierował się tu „masą dokumentów dotyczących stanu zdrowia dziecka”, a jakie miały go utwierdzić w przekonaniu, że orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z jego dobrem.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację na zasadzie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 kc w zw. z § 7 pkt 9 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348).

(...)